

DZIEŃ STWORZENIA

Lekcja III — 17 kwietnia

DLA WSZYSTKICH PRZYSZŁYCH POKOLEŃ



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 10 kwietnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 3,6; 6,5.11.18; 9,12-17; Iz 4,3; Ap 12,17.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Ale Noe znalazł łaskę w oczach Pana” (Rdz 6,8).

Bakterie to mikroorganizmy tak małe, iż można je zobaczyć jedynie pod mikroskopem. Pojedyncza bakteria oglądana dzięki mikroskopowi w tysięcznym powiększeniu wygląda jak mała kropeczka. Gdy bakterie mają odpowiednie warunki do rozwoju — ciepło, wilgoć i składniki odżywcze — mnożą się w bardzo szybkim tempie. Na przykład niektóre bakterie rozmnażają się przez prosty podział — dojrzała komórka dzieli się na dwie podobne komórki. Jeśli podział następuje co godzinę, to z jednej bakterii można wyhodować w ciągu doby 16 milionów bakterii. Po 48 godzinach mogą być ich setki miliardów.

To niezwykle zjawisko w świecie przyrody ilustruje gwałtowny rozwój zła po upadku człowieka w grzech. Obdarzeni wspaniałym intelektem, znakomitym zdrowiem i długowiecznością ludzie porzucili Boga, a swoje siły i zdolności obrócili na pomnażanie występku we wszelkich formach. Rozwój bakterii można zahamować dzięki światłu słonecznemu, różnym substancjom chemicznym czy wysokiej temperaturze, zaś otwarty bunt ludzkości Bóg postanowił powstrzymać przez ogólnoswiatowy potop.

LEKcja W SKRÓCIE

Jak grzech wpłynął na Boże stworzenie? Jakie cechy charakteru posiadał Noe? Jakie elementy składały się na przymierze Boga z Noem? W jaki sposób łaska Boża objawiła się w przymierzu Boga z Noem przed potopem? Czego przymierze, które zawarł Bóg z ludzkością po potopie, uczy nas o powszechnej miłości Boga do ludzi?

Po zakończeniu dzieła stworzenia Bóg uznał, że było ono „bardzo dobre” (Rdz 1,31). Jednak gdy pojawił się grzech, nastąpiła poważna zmiana. Nic nie było już *bardzo dobre*. Uporządkowane stworzenie Boże zostało skażone przez grzech i jego tragiczne skutki. W czasach Noego bunt ludzkości przeciwko Bogu osiągnął straszne rozmiary, a zło dręczyło i niszczyło ludzkość. Choć *Biblia* nie podaje nam wielu szczegółów¹⁵, to jednak występki i bunt mnożyły się tak, iż nawet miłujący, cierpliwy i przebaczący Bóg nie mógł dłużej znośić takiego stanu rzeczy.

Jak to możliwe, że sytuacja ludzkości uległa tak gwałtownemu pogorszeniu? Odpowiedź nie jest zbyt trudna. Iluż ludzi dzisiaj, patrząc na swoje grzechy, zadaje sobie pytanie:

— Jak to możliwe, że tak szybko pogrążam się w tym, co złe?

Przeczytaj podane wersety i streść je. Zwróć uwagę na nieprzerwane pasmo grzechu.

1. Rdz 3,6.....
2. Rdz 3,11-13.....
3. Rdz 4,5.....
4. Rdz 4,8.....
5. Rdz 4,19.....
6. Rdz 4,23.....
7. Rdz 6,2.....
8. Rdz 6,5.11.....

Rdz 6,5.11 nie pojawia się w próżni. Do tych wersetów prowadzi określona droga. Te straszne skutki zła miały swoje przyczyny. Grzech stopniowo obraca się w coraz większe zło. Taki po prostu już jest. Grzech nie jest jak skaleczenie czy inna rana — nie ma automatycznych wbudowanych procesów uzdrowienia i gojenia. Przeciwnie, grzech — pozostawiony sam sobie — mnoży się i nigdy nie ustaje, aż doprowadzi do zepsucia i śmierci. Nie trzeba sobie wyobrażać sytuacji przed potopem, by zrozumieć działanie tej zasady. Zasada ta działa wszędzie wokół nas.

Nic dziwnego, że Bóg nienawidzi grzechu i prędzej czy później go unicestwi. Prawy i miłujący Bóg nie może postąpić inaczej.

Dobra nowina jest oczywiście taka, że Bóg chce się pozbyć grzechu i jednocześnie uratować grzeszników. Tego właśnie dotyczy przymierze.

¹⁵ Zob. Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 55-58.

Pośród wielu wersetów odnoszących się do zła przedpotopowego świata Noe wyróżnia się na tle tego ponurego środowiska. Przeczytaj uważnie Rdz 6,9 i przemyśl trzy cechy charakteru Noego, które są uwypuklone w tym wersecie. Najlepiej, jak tylko potrafisz, opisz znaczenie każdej z tych cech.

1. Noe był *sprawiedliwy*.....
2. Noe był *nieskazitelny*.....
3. Noe *chodził z Bogiem*.....

Niewątpliwie Noe trwał w zbawczej więzi z Panem. Był kimś, z kim Bóg mógł współpracować. Noe był gotowy słuchać Go, był Mu posłuszny oraz ufał Mu. Dlatego Pan mógł się posłużyć Noem, by zrealizować swoje zamiary. Dlatego też apostoł Piotr w *Nowym Testamencie* nazwał Noego *kaznodzieją sprawiedliwości* (zob. 2 P 2,5 UBG).

Przeczytaj Rdz 6,8. Jak werset ten pomaga nam zrozumieć związek Noego z Bogiem?

.....

.....

Słowo *łaska* występuje tu po raz pierwszy w *Piśmie Świętym* i ma najwyraźniej znaczenie takie samo jak w *Nowym Testamencie*, gdzie występuje jako miłosierna i niezasłużona przychylność Boga okazywana niegodnym tego grzesznikom. Zatem musimy zrozumieć, że choć Noe był *nieskazitelny* i *sprawiedliwy*, to jednak nadal był grzesznikiem potrzebującym niezasłużonej przychylności Boga. W tym sensie Noe nie różnił się od nikogo z nas, którzy gorliwie podążamy za Panem.

Rozumiejąc, że Noe potrzebował łaski Bożej, jak my wszyscy, przyjrzyj się swojemu życiu i zadaj sobie pytanie, czy o tobie można powiedzieć, że jesteś *sprawiedliwy*, *nieskazitelny* i *chodzisz z Bogiem*? Uzasadnij swoją odpowiedź i (jeśli chcesz) przedstaw ją podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego.

.....

.....

„Ale z tobą [Noem] ustanowię przymierze moje i wejdiesz do arki ty i synowie twoi, i żona twoja, i żony synów twoich z tobą” (Rdz 6,18).

W tym jednym wersecie mamy wskazaną podstawę biblijnego przymierza Boga z ludźmi — Bóg i ludzie zawierają umowę. To bardzo proste.

Ale werset ten zawiera więcej elementów, niż wydaje się na pierwszy rzut oka.

Występuje tu element posłuszeństwa ze strony ludzkości. Bóg mówi Noemu, że on i jego rodzina mają wejść do arki. Mają coś do zrobienia, a jeśli tego nie zrobią, przymierze zostanie zerwane. Jeśli przymierze zostanie zerwane, to przegrają, gdyż mają być beneficjentami — osobami czerpiącymi korzyści z przymierza. Gdyby Noe swojemu Bogu powiedział *nie* i nie chciał trwać przy Nim, albo gdyby powiedział *tak*, a potem zmienił zdanie, co stałoby się z nim i jego rodziną?

Bóg nazywa przymierze *swoim przymierzem*. Co mówi to nam o podstawowej naturze przymierza? Jaką różnicę uczyniłoby w naszym pojmowaniu przymierza, gdyby Bóg nazwał je *naszym przymierzem*?

Choć była to wyjątkowa sytuacja, widzimy tu podstawową bosko-ludzka siłę występującą w przymierzu. Ustanawiając swoje przymierze z Noem, Bóg po raz kolejny okazuje swoją łaskę. Wskazuje, że jest gotowy podjąć działania, by zbawić ludzi od skutków ich grzechów. Krótko mówiąc, to przymierze nie może być postrzegane jako swego rodzaju związek równych współników wzajemnie zależnych od siebie w ramach zawartej umowy. Możemy powiedzieć, że Bóg *odnosi korzyści* z przymierza, ale jedynie w sensie całkowicie odmiennym od tego, jakie korzyści przymierze przynosi ludziom. On odnosi korzyści w tym sensie, iż ci, których On miłuje, otrzymują życie wieczne, co jest źródłem Jego ogromnego zadowolenia (zob. Iz 53,11). Nie znaczy to, że Bóg korzysta na przymierzu tak samo jak my, gdyż On jest Dawcą, a my biorcami.

Wyobraź sobie, że pewien człowiek wypadł z łodzi podczas burzy na morzu. I oto ktoś zaoferował, że rzuci mu koło ratunkowe pod warunkiem, że tonący zgodzi się je chwycić i trzymać się go. To proste podobieństwo wyjaśnia wiele spraw dotyczących przymierza Boga z ludzkością.

Jak powyższe podobieństwo pomaga nam zrozumieć pojęcie łaski jako elementu przymierza? Jak pomaga ci zrozumieć, na czym musi się opierać twoja więź z Bogiem, nie tylko na początku, ale przez cały czas?

„Potem rzekł Bóg: To będzie znakiem przymierza, które Ja ustanawiam między mną a między wami i między każdą istotą żyjącą, która jest z wami, po wieczne czasy; łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem przymierza między mną a ziemią” (Rdz 9,12-13).

Niewiele zjawisk przyrodniczych może współzawodniczyć z pięknem tęczy. Kto z nas nie pamięta pierwszego dziecięcego urzeczenia widokiem niesamowitego łuku kolorowego światła widniejącego na niebie niczym tajemnicza brama (a może po prostu niczym kolorowa wstęga)? Nawet jako dorośli wstrzymujemy oddech na widok niezwykłych kolorów na chmurach. Nic dziwnego, że tęcza jest chętnie wykorzystywanym symbolem w świecie polityki, religii, muzyki, turystyki i tak dalej. Najwyraźniej ta piękna wstęga kolorów porusza czule struny w naszym sercu i umyśle.

I chyba właśnie o to chodziło Bogu.

Co według Boga miała oznaczać tęcza? Zob. Rdz 9,12-17.

Pan powiedział, że tęcza jest znakiem Jego przymierza (zob. Rdz 9,15). Ciekawe jest to, że Bóg użył tu słowa *przymierze*, gdyż to przymierze różni się od tego, czym jest w innych przypadkach. W odróżnieniu od przymierza z Abrahamem czy przymierza z Izraelitami na Synaju nie występuje w tym przypadku żaden szczególny obowiązek ze strony osób odnoszących korzyści z przymierza (w tym także Noego). Słowa Boga zostały tu dane dla wszystkich ludzi, a nawet wszelkiej istoty żyjącej „we wszelkim cielem” (Rdz 9,15), „dla wszystkich przyszłych pokoleń”¹⁶ (Rdz 9,12 BC). Tak więc słowa te są dla wszystkich — dotyczą wszystkich, bez względu na to, czy ktoś wybiera posłuszeństwo wobec Boga, czy nie. W tym sensie pojęcie *przymierza* zostało tu użyte inaczej niż w innych przypadkach w *Biblii*, gdy jest mowa o więzi Boga z ludźmi.

W jakim sensie przymierze to jest objawieniem łaski Bożej? Kto zapoczątkował to przymierze? Kto jest jego największym/niebawałym/nadzwyczajnym dobroczyncą/ofiarodawcą?

Choć przymierze — w formie wyrażonej tutaj — nie zawiera konkretnego zobowiązania z naszej strony (ze strony Boga występuje oczywiście zobowiązanie, iż nigdy więcej nie zniszczy On świata przez potop), to jak świadomość tego, co symbolizuje tęcza, zachęca nas do życia w posłuszeństwie Panu? Krótko mówiąc, czy patrząc w niebo i widząc tęczę, uświadamiamy sobie jakieś zobowiązania spoczywające na nas? Pomyśl o tym, w jakich okolicznościach został ustanowiony znak tęczy i czego możemy się z tego nauczyć.

¹⁶ BW: „po wieczne czasy”, PMP: „po wszystkie czasy”, PAS: „na wieczne pokolenia” (*przyp. red.*).

„Tak zglądził Bóg wszystkie istoty, które były na powierzchni ziemi, począwszy od człowieka aż do bydła, aż do ptaków i ptactwa niebios; to wszystko zostało zglądzone z ziemi. Pozostał tylko Noe i to, co z nim było w arce” (Rdz 7,23).

W tym wersecie występuje pierwsze nawiązanie do biblijnego pojęcia *reszty*. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako *pozostał*, pochodzi od rdzenia, który w innych fragmentach *Starego Testamentu* został użyty w znaczeniu *pozostałości/reszty*:

- „Bóg posłał mnie przed wami, aby zapewnić wam *przetrvanie* na ziemi i aby wielu zostało zachowanych przy życiu” (Rdz 45,7).

- „I będzie tak, że kto *pozostanie* na Syjonie i ostoi się w Jeruzalemie, będzie nazwany świętym; każdy, kto jest zapisany wśród żywych w Jeruzalemie” (Iz 4,3).

- „I stanie się w owym dniu, że Pan ponownie wyciągnie swoją rękę, aby wykupić *resztkę* swojego ludu, która *pozostanie*” (Iz 11,11).

We wszystkich tych powyższych przypadkach hebrajskie odpowiedniki słów wyróżnionych kursywą są powiązane z hebrajskim słowem przetłumaczonym w Rdz 7,23 jako *pozostał*.

Przeczytaj uważnie Rdz 7,23 i inne powyższe przykłady. Jak rozumiesz przedstawione w nich pojęcie *reszty*? Jakie zewnętrzne okoliczności prowadzą do powstania reszty? Jak pojęcie *przymierza* wiąże się z pojęciem *reszty*?

W czasie potopu Stwórcy Świata stał się Sędzią Świata. Nadchodzący ogólnościowy sąd zrodził pytania:

— Czy całe życie na ziemi, w tym życie ludzi, ulegnie zniszczeniu? Jeśli nie, to kto przetrwa? Kto będzie resztą?

W tym przypadku resztą stali się Noe i jego rodzina. Jednak uratowanie Noego łączyło się z przymierzem zawartym z nim przez Boga (zob. Rdz 6,18) — przymierzem ustanowionym na podstawie miłosierdzia i łaski Boga. Noe i jego rodzina przetrwali jedynie dzięki temu, co Bóg dla nich zrobił, choć ważne było ich współdziałanie. Jakikolwiek obowiązki Noego wynikały z przymierza i jakkolwiek wiernie Noe je wypełniał, to jednak jego jedyną nadzieją było Boże miłosierdzie.

Na podstawie naszego zrozumienia wydarzeń czasów końca, w tym faktu, iż Bóg będzie w tym czasie miał swoją resztę (zob. Ap 12,17), jak to, czego możemy się nauczyć z historii Noego, pomaga nam przygotować się na udział w tej Bożej reszcie? W jaki sposób nasze codzienne decyzje mogą wpływać na naszą ostateczną sytuację w czasie końca?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Tęcza, naturalne fizyczne zjawisko, jest trafnym symbolem Bożej obietnicy, iż ziemia nigdy więcej nie zostanie zniszczona przez potop. Jednak skoro warunki klimatyczne miały być zupełnie inne po potopie, deszcze w większości świata miały zająć miejsce dobroczynnej rosy zwilżającej glebę, a więc potrzebne było coś, co uśmierzyłoby lęk ludzi za każdym razem, gdy zaczynał padać deszcz. Duchowo usposobiony umysł jest w stanie dojrzeć w tym naturalnym zjawisku Boże samoobjawienie (zob. Rz 1,20). Tak więc tęcza jest dla wierzącego człowieka dowodem, że deszcz będzie przynosił błogosławieństwo, a nie powszechną zagładę”¹⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. „Ludzie się wtedy mnożyli po świecie, świat jak dziki byk ryczał, wielki bóg się obudził. Ellil usłyszał i rzecze do bogów:

— Przez ludzi czyniona wrzawa nieznośna, od krzyku ich już spać nie można!

(...) Tak też powiedziawszy, z krzykiem powstał bogowie na radzie, nic się nie zlekli, serce ich pragnęło potop uczynić.

— (...) Ani jeden człowiek nie miał ocaleć!”¹⁸ Porównaj to mitologiczne mezopotamskie uzasadnienie potopu z uzasadnieniem podanym w *Biblii*.

2. Noe nie tylko ostrzegł swoje pokolenie przed zbliżającym się sądem Bożym. Celem jego ostrzeżenia było pomóc ludziom odczuć potrzebę zbawienia. Dlaczego prawda o zbawieniu jest zazwyczaj niepopularna? Wymień i omów czynniki, które powstrzymują wielu ludzi przed przyjęciem Bożego planu zbawienia. Zob. J 3,19; 7,47-48; 12,42-43; Jk 4,4.

PODSUMOWANIE

W lekcji tego tygodnia zwróciliśmy uwagę na fakt, że przymierza, które Bóg zawarł z Noem, są pierwszymi, jakie zostały w sposób otwarty omówione w *Biblii*. Świadczą one o łaskawym zainteresowaniu Boga ludzkością oraz pragnieniu nawiązania zbawczej więzi z ludźmi. Bóg potwierdził swoje przymierze z Noem, a poświęcenie się Noego Bogu uchroniło go przed panującym odstępstwem i doprowadziło do uratowania jego i jego bliskich przed niszczycielskimi skutkami potopu. „Ten symbol na obłokach ma wzmocnić wiarę i utwierdzić zaufanie do Boga, gdyż jest znakiem łaski i dobroci. Chociaż ludzie zmusili Boga do zniszczenia ziemi przez potop, łaska wciąż jeszcze ogarnia ziemię”¹⁹.

¹⁷ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 1, Hagerstown 1978, s. 265. Przeczytaj także rozdział *Potop* oraz *Po potopie*, w: Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 55-70.

¹⁸ *Gilgamesz. Epos starożytnego Dwurzecza*, Warszawa 1982, wyd. 2, s. 95-96.99 (przyp. red.).

¹⁹ Ellen G. White, *Historia zbawienia*, Warszawa 2007, wyd. 3, s. 43.

DZIEŃ OŚRODKA RADIOWO-TELEWIZYJNEGO



4. kwartał • Zbiórka darów 24 kwietnia • Projekt Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego „Głos Nadziei”

Adwentystyczna telewizja na życzenie

Prężnie rozwijający się rynek środków masowego przekazu stawia przez Kościołem adwentystycznym w Polsce nowe wyzwania. Najważniejszym z nich jest obecnie uruchomienie przez Ośrodek Radiowo-Telewizyjny „Głos Nadziei” **telewizji na życzenie** (VOD — *Video on Demand*) z biblioteką różnorodnych programów.

Po raz pierwszy w ofercie programowej tej instytucji wszystkie materiały wideo będą można oglądać na każdym ekranie, o każdej porze i w każdym miejscu. Użytkownicy telewizji na życzenie uzyskają dostęp do ponad setek godzin produkcji Hope Channel Polska, Głosu Nadziei i innych.

Zebrane dzisiaj dary zostaną przeznaczone na realizację w 2021 roku powyższego projektu.

Korzyści:

1. Zwiększenie zasięgu w docieraniu z przesłaniem adwentystycznym do nowych odbiorców.
2. Zwiększenie atrakcyjności oferty programowej Głosu Nadziei.
3. Zwiększenie bezpieczeństwa informacyjnego i medialnego kanału Głosu Nadziei.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa. Jeżeli pozwolą na to okoliczności, należy przygotować koperty lub zebrać dary w przeznaczonym do tego celu koszyku.
2. Dar można również przekazać bezpośrednio na konto bankowe Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego „Głos Nadziei”: **69 1240 6218 1111 0010 6085 8316**, z dopiskiem: **Dzień Głosu Nadziei**.